

Sygn. akt XXII GWo 51/20

## POSTANOWIENIE

Warszawa, 17 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXII Wydział Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący: sędzia (del.) Agnieszka Gołaszewska

Protokolant: Amanda Nowek

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2020 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z wniosku **P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie**

z udziałem **T. Spółki Akcyjnej w Warszawie**

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie obowiązanego **D. Ltd w Londynie**

o udzielenie zabezpieczenia roszczenia przed wszczęciem postępowania

### postanawia

1. uwzględnić opozycję oraz nie dopuścić interwenienta do udziału w postępowaniu;
2. odmówić odrzucenia wniosku o udzielenie zabezpieczenia;
3. oddalić wniosek o udzielenie zabezpieczenia;
4. zasądzić od wnioskodawcy **P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie** na rzecz uczestnika **T. Spółki Akcyjnej w Warszawie** kwotę 737 (siedemset trzydzieści siedem) złotych tytułem kosztów postępowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

## Sygn. akt XXII GWo 51/20

### Uzasadnienie postanowienia z 17 września 2020 roku

P. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie (uprawniony) pismem wniesionym do Sądu w dniu 5 sierpnia 2020 r. (*prezentata k. 3*) wniosła o zabezpieczenie roszczenia niepieniężnego przeciwko T. Spółce Akcyjnej z siedzibą w Warszawie (obowiązany) o złożenie oświadczenia woli następującej treści:

„Działając na podstawie art. 43a ust. 1 w zw. z art. 43 ust 2 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (t.j. Dz. U. z 2019 poz. 361 ze zm.) T. S.A. z siedzibą w Warszawie wyraża zgodę operatorowi P. sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie do rozprowadzania programu T. w ramach świadczonych przez P. sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie usług telewizyjnych, w tym:

- a. usług P. świadczonej z wykorzystywaniem dekodera T.;
- b. usług P. świadczonej za pośrednictwem aplikacji mobilnych, aplikacji na urządzenia z systemem A., aplikacji S. oraz serwisu internetowego (...).pl”.

Żądany sposób zabezpieczenia obejmował unormowanie praw i obowiązków stron postępowania, na czas trwania postępowania, na podstawie art. 755 § 1 pkt 1 kpc –poprzez:

1. upoważnienie uprawnionej do rozprowadzania programu T. w ramach świadczonych przez uprawnioną usług telewizji, w tym:
  - a. usługi P. świadczonej z wykorzystywaniem dekodera T.;
  - b. usługi P. świadczonej za pośrednictwem aplikacji mobilnych, aplikacji na urządzenia z systemem A. , aplikacji S. oraz serwisu internetowego (...).pl”;
2. zakazanie Obowiązanej kodowania, wstrzymywania lub blokowania dostępu do sygnału programu „T.” bądź podejmowania innych działań, zmierzających do uniemożliwienia lub utrudnienia Uprawnionej realizacji uprawnienia do rozprowadzania wymienionych programów (*wniosek o zabezpieczenie, k. 3-22*).

Obowiązany wniósł o odrzucenie wniosku, z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, a w dalszej kolejności – o oddalenie wniosku (*odpowiedź na wniosek k. 389 i n.*).

Na rozprawie w dniu 17 września 2020 r. D. Ltd (interwenient) zgłosił interwencję po stronie obowiązanej (*k. 528 i następne*). Wskazał, że interwenientowi przysługują prawa autorskie i pokrewne do przedmiotów ochrony składających się na program T.. Wskazał, że uwzględnienie wniosku o zabezpieczenie oznaczałoby, że P. Sp. z o.o. uzyska uprawnienie do rozprowadzania w swojej sieci programu T., a zatem - uzyska także uprawnienie do korzystania z utworów oraz przedmiotów praw pokrewnych chronionych przy pomocy praw wyłącznych, których podmiotem pozostaje interwenient. W zakresie meritum sporu – interwenient wniósł o odrzucenie wniosku (z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej), a w dalszej kolejności – o oddalenie wniosku.

## **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

P. Sp. z o.o. jest przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, wpisanym przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych za nr (...) (*dowód: wydruk z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych k. 66-67*). P. Sp. z o.o. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej oferuje m.in. usługi „P.” oraz „P. ”, które polegają na umożliwianiu odbioru programów telewizyjnych (*dowód: regulamin świadczenia usługi telekomunikacyjnej P. k. 89-100*). Usługa świadczona jest zarówno na rzecz tych klientów P. Sp. z o.o., którzy na podstawie umów zawartych z P. Sp. z o.o. korzystają z usługi telekomunikacyjnej oraz usługi dostępu do internetu (są odbiorcami tzw. usługi konwergentnej, całościowej), jak i na rzecz tych klientów, którzy korzystają wyłącznie z usługi telewizji internetowej (twierdzenia przedstawione na rozprawie, niesporne).

T. SA jest nadawcą programów telewizyjnych, do których należy program T. (*dowód: informacja z KRS obowiązanej k. 102 – 116, wydruk ze strony obowiązanej k. 118-122*).

Pismem z 18 maja 2018 roku P. Sp. z o.o. zwróciła się do T. SA o wyrażenie przez T. SA zgody na rozprowadzanie programu T. SA w ramach usługi P. . Jako podstawę prawną P. Sp. z o.o. wskazała art. 43 i 43a ustawy o radiofonii i telewizji (*dowód: pismo z 18.5.2018 r k. 137-138*). Pismem z 30 maja 2018 roku T. SA odmówiła P. SP. z o.o. zgody na rozprowadzanie programu T. w ramach usługi P. – zapraszając P. Sp. z o.o. do kontaktu w celu ustalenia warunków udostępniania treści T. SA w ramach usług P. Sp. z o.o. (*dowód: pismo z 30.5.2018 r., k. 140*).

Pismem z dnia 2 lipca 2018 r. P. Sp. z o.o. ponownie wystąpiła do T. o zgodę na rozprowadzanie programu T. w ramach usługi P. , ponownie powołując się na art. 43 i 43a ustawy o radiofonii i telewizji (*dowód: pismo P. Sp. z o.o. z 2.7.2018 r. k. 142-143*). Pismem z 23 lipca 2018 r. T. SA odmówiła udzielenia zgody (*dowód: pismo T. SA z 23.7.2018 r. k. 145*). Pismem z 4.3.2019 r. P. Sp. z o.o. ponowiła wniosek o zgodę na rozprowadzanie programu T. w ramach usługi P (*dowód: pismo z dnia 4.3.2019 r., k. 147-148*). Pismami z dnia 4.4.2019 r. oraz 3.7.2019 r. T. SA ponownie odmówiła zgody, wskazując jednocześnie na możliwość udostępnienia P. Sp. z o.o. treści T. na zasadach komercyjnych (*dowód: pisma k. 150-155*).

Pismem z 16.3.2020 r. T. SA odmówiła P. Sp. z o.o. zgody na rozprowadzanie programu T. . Wskazała na możliwość współpracy stron na warunkach komercyjnych, a także wskazała, że udzielenie zgody nie jest możliwe – z uwagi na to, że T. SA nie pozostaje podmiotem praw autorskich oraz praw pokrewnych do wszystkich elementów programu na polu eksploatacji obejmującym rozpowszechnianie programu w sieci telekomunikacyjnej (*dowód: pismo z 16.3.2020 r. k. 166*).

Pismem z dnia 7.11.2019 r. P. Sp. z o.o. wystąpiła do Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z wnioskiem o wezwanie T. SA do udostępnienia P. Sp. z o.o. programu T. (*dowód: wniosek z załącznikami k. 168-222*). W dniu 30.5.2020 r. Przewodniczący KRRiTV wezwał T. SA do nieodpłatnego udostępnienia programu T. operatorowi P. Sp. z o.o. w Warszawie (*dowód: wezwanie Przewodniczącego KRRiTV k. 224-226*). Od powyższego wezwania T. SA wywiodła

skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (*dowód: skarga z załącznikami k. 450 i n.*).

W związku z uruchomieniem usługi P. za pośrednictwem aplikacji dla urządzeń mobilnych – P. Sp. o.o. ponownie wystąpiła do Przewodniczącego KRRiTV z wnioskiem o wezwanie T. SA do udostępnienia P. Sp. z o.o. w ramach usług telewizji świadczonych za pośrednictwem aplikacji dla urządzeń mobilnych (*dowód: wezwanie z 10.6.2020 r. k. 228-289*). Postępowanie przed Przewodniczącym KRRiTV jest w toku (*okoliczność bezsporna, przyznana na rozprawie 17.9.2020 r.*).

W grudniu 2018 r. został sporządzony raport, z którego wynika, że program T. znajduje się, wraz z programami P.t, T., T. oraz T. na pierwszym miejscu wśród kanałów, których brak byłby odczuwalny dla odbiorców naziemnej telewizji cyfrowej (*dowód: raport k. 293 – 340, slajd na k. 313*). Z przeprowadzonego przez P. Sp. z o.o. w czerwcu 2020 roku badania wynika, że ok. 42% klientów P. Sp. z o.o. korzystających z usługi telewizji internetowej P. wskazuje na brak dostępności kanałów telewizji naziemnej, w tym programu T. (*dowód: oświadczenie k. 291*).

T. SA nie wyraził zgody na rozprowadzanie programu T. SA żadnemu podmiotowi, który świadczy usługę telewizji internetowej (*okoliczność niesporna, powołana w odpowiedzi na wniosek k. 414*). Odmowa zgody na rozprowadzanie programu T. dotyczyła m.in. C. P. SA, C. SA, O. SA, E. Sp. z o.o. Jako podstawę odmowy zgody T. SA wskazywała na brak po jej stronie uprawnień do udzielenia licencji do korzystania z praw autorskich i pokrewnych w zakresie, który jest niezbędny do rozpowszechniania całości programu T. (*dowód: pisma T. SA k. 508-512, 514, 517*).

Obecnie, w zakresie telewizji internetowej, program T. obecny jest jedynie w serwisie (...).pl – oferowanym przez T. SA. Serwis rozpoczął działalność w lipcu 2019 roku (*okoliczność niesporna, powołana w odpowiedzi na wniosek k. 415*).

Przewodniczący KRRiTV nie prowadzi wobec P. Sp. z o.o. postępowania w przedmiocie nałożenia kary pieniężnej w związku z nierozpowszechnianiem przez P. Sp. z o.o. programu T. (*okoliczność niesporna*).

Postanowieniem z dnia 17 września 2020 r. Sąd:

1. uwzględnił opozycję wnioskodawcy P. Sp. z o.o. oraz nie dopuścił D. Ltd do udziału w postępowaniu;
2. odmówił odrzucenia wniosku o udzielenie zabezpieczenia;
3. oddalił wniosek o udzielenie zabezpieczenia;
4. orzekł o kosztach postępowania.

W zakresie pkt 1 postanowienia:

Zgodnie z art. 43 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji operator rozprowadzający program, z wyłączeniem podmiotu rozprowadzającego program w sposób cyfrowy drogą rozświeczną naziemną w multipleksie, jest obowiązany do rozprowadzania programów T. , T. , jednego regionalnego programu telewizyjnego rozpowszechnianego przez T. SA oraz programów rozpowszechnianych w dniu wejścia w życie ustawy z 30.6.2011 r. o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej na

podstawie koncesji na rozpowszechnianie tych programów w sposób analogowy drogą rozsiewczą naziemną przez Telewizję P. SA, T. SA, P. SA oraz Telewizję P..

Zgodnie z ust. 2 powołanego przepisu nadawca, który rozpowszechnia program wymieniony w ust. 1, nie może odmówić operatorowi rozprowadzającemu program w sieci telekomunikacyjnej, o której mowa w ust. 1, zgody na rozprowadzanie tego programu, ani też nie może uzależnić udzielenia takiej zgody od uiszczenia jakiegokolwiek wynagrodzenia, w tym w szczególności z tytułu udzielenia licencji na korzystanie z nadania.

Zgodnie z art. 43a ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, nadawca, który rozpowszechnia program wymieniony w art. 43 ust. 1, jest obowiązany do nieodpłatnego udostępnienia tego programu na wniosek operatora rozprowadzającego program, w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku. Jeżeli nadawca nie wykonał obowiązku polegającego na nieodpłatnym udostępnieniu programu, Przewodniczący KRRiTV, na wniosek operatora rozprowadzającego program, wzywa nadawcę do udostępnienia tego programu temu operatorowi, w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania.

Powołane przepisy statuują po stronie określonych nadawców tzw. obowiązek *must offer/must carry* (nieodpłatnego oraz bezwarunkowego oferowania programów operatorom – w celu ich rozprowadzania), któremu po stronie operatora odpowiada obowiązek rozpowszechniania programu udostępnionego przez nadawcę. Przepisy nakładające obowiązki *must carry/must offer* stanowią implementację do prawa polskiego art. 31 dyrektywy nr 2002/22/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników (tzw. dyrektywa o usłudze powszechnej).

Dla rozstrzygnięcia w przedmiocie opozycji względem dopuszczenia D. Ltd w charakterze interwenienta ubocznego po stronie obowiązanego, znaczenie ma charakter zgody nadawcy na rozprowadzanie programu przez operatora, o której stanowi art. 43 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji. W ocenie interwenienta, udzielenie takiej zgody przez sąd na podstawie art. 64 kc (w uwzględnieniu powództwa o roszczenie, którego dotyczy wniosek o zabezpieczenie), a także uwzględnienie wniosku o zabezpieczenie oznaczałoby wkroczenie przez uprawnionego w sferę praw wyłącznych przysługujących obowiązanej oraz interwenientowi. Są to prawa autorskie do utworów podlegających ochronie zawartych w programach T. oraz D., a także prawa pokrewne do artystycznych wykonań oraz prawa pokrewne do fonogramów, wideogramów oraz nadań. Zarówno z korespondencji przedprocesowej, jak i twierdzeń zawartych w odpowiedzi na wniosek oraz w interwencji wynika, że podstawowej przeszkody w wyrażeniu uprawnionemu zgody na rozprowadzanie programu obowiązanej oraz interwenient upatrują w potrzebie ochrony przysługujących im praw wyłącznych oraz w braku na gruncie przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych instytucji licencji przymusowej.

Nie podejmując w postępowaniu o udzielenie zabezpieczenia szczegółowej analizy rodzaju czynności prawnej, do której dokonania doszłoby w następstwie orzeczenia sądu zastępującego oświadczenie woli obowiązanej o udzieleniu zgody na rozprowadzanie programu w sieci uprawnionego – należy wyrazić sceptycyzm wobec koncepcji kwalifikowania tej czynności jako licencji przymusowej, na podstawie której

P. Spółka z o.o. uzyskałaby uprawnienie do reemitowania w swojej sieci całości programu T. SA. Należy wskazać, że na gruncie prawa autorskiego oraz praw pokrewnych zasada *nemo plus iuris in alium transferre potest, quam ipse habet* nie doznaje żadnych wyjątków (E. Traple, *Umowy o eksploatację utworów w prawie polskim*, Warszawa 2010, s. 277). Pogląd powyższy uznaje się na gruncie doktryny prawa autorskiego oraz orzecznictwa za ugruntowany od czasów obowiązywania ustawy z 29.3.1926 r. o prawie autorskim (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27.05.1926 r., I C 712/25, OSN 1926, poz. 84, powołany przez A. Korpała, *Prawo autorskie. Orzecznictwo* pod red. A. Matlaka i S. Stanisławskiej – Kloc, Warszawa 2010, s. 337).

Zatem, podmiot praw autorskich i pokrewnych nie może, na podstawie własnego oświadczenia woli, przenieść (lub – w przypadku licencji – udzielić) praw w zakresie szerszym, niż ten, który mu przysługuje. Czynność prawna, której przedmiotem byłoby udzielenie praw w szerszym zakresie aniżeli ten, który przysługuje udzielającemu, byłaby czynnością bezskuteczną. Skutek w postaci udzielenia praw (na podstawie umowy licencji) w zakresie szerszym, niż prawa przysługujące udzielającemu, nie nastąpiłby właśnie z tego powodu, że podmiotowi, który według treści czynności prawnej miał udzielić uprawnienia, owo uprawnienie nie przysługiwało w zakresie pozwalającym na jego udzielenie.

Ponieważ orzeczenie sądu wydane na podstawie art. 64 kc zastępuje oświadczenie woli, więc jego skutki w sferze praw własności intelektualnej należy rozpatrywać w taki sam sposób, jak skutki oświadczenia woli.

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego, jaki legł u podstaw rozstrzygnięcia – należy wykluczyć taką wykładnię art. 43 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji, zgodnie z którą na podstawie orzeczenia sądu zastępującego oświadczenie nadawcy T. SA o zgodzie na rozprowadzanie programu, uprawniony P. Sp. z o.o. uzyskałby uprawnienia licencyjne do wszystkich przedmiotów ochrony, składających się na program T. SA, podlegających ochronie na gruncie przepisów ustawy z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (w tym praw autorskich, praw pokrewnych do artystycznych wykonań, fonogramów, wideogramów i nadań) – w zakresie umożliwiającym reemisję programu T. SA w sieci, której operatorem pozostaje P. Sp. z o.o., bez względu na to, czy uprawnienia takie przysługują T. SA, a jeżeli tak – bez względu na to, czy T. SA jest uprawniona do ich udzielenia na rzecz P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zgodnie z art. 67 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych licencjodawca, co do zasady, nie może upoważnić innej osoby do korzystania z utworu w zakresie uzyskanej licencji. Ta sama zasada odnosi się do licencji na korzystanie z praw pokrewnych do artystycznych wykonań (art. 92 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Oznacza to, że nawet w sytuacji przysługiwania T. SA uprawnień w zakresie reemitowania – T. SA byłaby uprawniona do udzielenia uprawnień P. Sp. z o.o. wyłącznie wówczas, gdy takie uprawnienie wynikałoby z umowy licencyjnej, której stroną pozostaje T. SA jako licencjodawca.

Wykładnia art. 43 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji zakładająca, że „zgoda na rozprowadzanie” stanowi udzielenie operatorowi licencji na polu eksploatacji reemitowanie (bez względu na zakres uprawnień nadawcy, a także z naruszeniem zakresu praw wyłącznych osób trzecich, w tym interwenienta), byłaby sprzeczna z ugruntowaną od kilkudziesięciu lat i niedoznąjącą w prawie autorskim wyłomu

zasadą *nemo plus iuris in alium transferre potest, quam ipse habet*. Przedmiotowa wykładnia oznaczałaby:

- albo że na mocy orzeczenia sądu zasada *nemo plus iuris* zostaje przełamana (co nie ma uzasadnienia systemowego) – gdyby przyjąć, że P. Sp. z o.o. uzyskalaby uprawnienia do reemisji programu T. SA (w którym obecne są przedmioty ochrony, których podmiotem pozostaje interwenient) w pełnym zakresie na podstawie orzeczenia sądu;
- albo, że orzeczenie sądu nie wywrze skutku prawnego – gdyby przyjąć, że orzeczenie oznacza udzielenie licencji na polu eksploatacji reemitowanie do wszystkich wkładów chronionych prawami autorskimi i pokrewnymi, zawartych w programie T. SA (w tym także tych, których podmiotem pozostaje interwenient), ale udzielenie licencji, z uwagi na zasadę *nemo plus iuris*, nie może nastąpić.

Oba wskazane skutki przedstawionej wykładni art. 43 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji nie mogą zostać zaakceptowane.

Bezwzględny brak możliwości przełamania zasady *nemo plus iuris* w odniesieniu do umów licencyjnych zawieranych na gruncie prawa autorskiego wynika z ukształtowania umowy licencyjnej na korzystanie z praw autorskich i pokrewnych – jako umowy zobowiązującej. Pogląd o zobowiązującym charakterze umowy licencyjnej dominuje w literaturze (por. Z. Okoń, *Charakter prawny umowy licencyjnej*, ZNUJ 2009/105, T. Targosz w: T. Targosz, K. Włodarska – Dziurzyńska, *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010, s. 82-93; J. Barta, R. Markiewicz, *Obowiązek wymienienia pól eksploatacji w umowie licencyjnej*, ZNUJ 2007/100, W. Machała w: W. Machała, R. Sarbiński, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, 2019, s. 824).

Odnosząc się do twierdzeń stron, jakoby w wyniku uwzględnienia wniosku o udzielenie zabezpieczenia, doszło do ustanowienia na rzecz uprawnionego licencji przymusowej – wskazać należy, że instytucja licencji przymusowej nie jest znana prawu autorskiemu. Instytucja ta funkcjonuje na gruncie prawa patentowego (art. 82 i n. Prawa własności przemysłowej). Umowa licencyjna prawa patentowego jest, w przeciwieństwie do umowy licencyjnej prawa autorskiego, umową o skutku rzeczowym (art. 78 Prawa własności przemysłowej). Powyższa dystynkcja powoduje, że różne są skutki utraty uprawnień po stronie licencjodawcy dla bytu prawnego umowy licencji autorskiej oraz patentowej. O ile utrata uprawnień do korzystania z patentu po stronie licencjodawcy nie ma wpływu na trwanie licencji patentowej (trwa ona dalej, z tym, że ze skutkiem wobec nabywcy patentu), to utrata uprawnień do korzystania z utworu lub przedmiotu praw pokrewnych – powoduje utratę uprawnień po stronie licencjodawcy (który swoje uprawnienia, w każdym czasie trwania umowy licencyjnej wywodzi od licencjodawcy). I choć powyższe uwagi nie dotyczą momentu zawarcia umowy licencyjnej, a odnoszą się do jej obowiązywania – to stanowią one dodatkowy argument na rzecz bezwzględnego charakteru zasady *nemo plus iuris* na gruncie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz nakazują szczególnie ostrożnie oceniać prawną dopuszczalność ustanowienia licencji przymusowej we wskazanym obszarze.

W konsekwencji – „udzielenie zgody na rozprowadzanie”, o którym stanowi art. 43 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji, o ile w ogóle może być traktowane jako oświadczenie o udzieleniu licencji na polu eksploatacji reemitowanie w odniesieniu do utworów oraz przedmiotów praw pokrewnych – to wyłącznie w takim zakresie, w jakim nadawca (T. SA) pozostaje podmiotem tych praw i jest uprawniony (np. na podstawie umów licencyjnych, których stroną pozostaje) do udzielenia licencji na rzecz osoby trzeciej (P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością).

Przeciwko traktowaniu zgody, o której stanowi art. 43 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji jako oświadczenia o udzieleniu licencji, przemawia także brzmienie przepisu. Jeżeli „udzielenie zgody na rozpowszechnianie”, o którym stanowi przepis byłoby jednoznaczne z udzieleniem licencji do wszystkich przedmiotów ochrony zawartych w programie nadawcy (utworów, artystycznych wykonania, fonogramów, wideogramów, nadań) w zakresie umożliwiającym reemitowanie tego programu w sieci telekomunikacyjnej, to przepis nie stanowiłby o braku możliwości uzależnienia udzielenia zgody od udzielenia licencji. Zgoda bowiem *implicite* obejmowałaby oświadczenie o udzieleniu licencji.

Wreszcie, przepis art. 43 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji, posługuje się określeniem „zgody na rozprowadzanie”. Pojęcie „rozprowadzania” nie jest obecne na gruncie przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jako pojęcie określające formę korzystania z utworu lub przedmiotu prawa pokrewnego – co także dodatkowo sugeruje, że zgoda, o której stanowi przepis nie jest oświadczeniem o udzieleniu licencji.

Rozważania powyższe odnoszą się także do zgody, która miałaby być udzielona przez sąd w uwzględnieniu wniosku o udzielenie zabezpieczenia. Wnioskowane „upoważnienie do rozprowadzania programu” (pkt 1.1. *petitum* wniosku) oznacza bowiem w istocie tymczasową zgodę sądu, zastępującą zgodę T. SA, na rozprowadzanie programu T. przez P. Spółkę z o.o. – do czasu zakończenia postępowania.

Bez względu na to, czy zgoda wymieniona w art. 43 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji (a także udzielona w uwzględnieniu wniosku o udzielenie zabezpieczenia) zostałaby zakwalifikowana jako oświadczenie pozbawione elementu udzielenia licencji, czy oświadczenie, które ten element zawiera – ale tylko i wyłącznie w odniesieniu do tych przedmiotów ochrony, w stosunku do których T. SA jest uprawniony do udzielenia licencji na rzecz P. Sp. z o.o. – uwzględnienie wniosku o zabezpieczenie nie oznaczałoby ingerencji w sferę praw wyłącznych przysługujących innemu podmiotowi, niż obowiązany.

Przeciwnie, uwzględnienie wniosku oznaczałoby dla P. Sp. z o.o. konieczność nabycia przez P. Sp. z o.o. uprawnień do korzystania z praw autorskich oraz przedmiotów praw pokrewnych (artystycznych wykonania, nadań, fonogramów, wideogramów) wchodzących w skład programu T. (od uprawnionych lub za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania, por. art. 45 ust. 1 ustawy z 15.6.2018 r. o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi) - w takim zakresie, aby możliwa była reemisja tego programu w sieci P. Sp. z o.o. W przeciwnym wypadku P. Sp. z o.o., dokonując reemisji programu T., naraziłaby się na odpowiedzialność z tytułu naruszenia praw wyłącznych.



W konsekwencji, w ocenie Sądu, D. Europe Ltd nie uprawdopodobnił, że ma interes prawny w rozstrzygnięciu na korzyść obowiązanego w przedmiocie wniosku o udzielenie zabezpieczenia. Ewentualne orzeczenie uwzględniające wniosek o udzielenie zabezpieczenia, o ile w ogóle umożliwiłoby P. Sp. z o.o. korzystanie z przedmiotów praw wyłącznych, których podmiotem pozostaje interwenient, to tylko w odniesieniu do tych przedmiotów ochrony co do których interwenient udzielił na rzecz T. SA licencji, a z treści tej licencji wynika upoważnienie T. do udzielenia licencji dalszej na rzecz osób trzecich (w tym P. Sp. z o.o.). Dodatkowo, z uwagi na treść art. 365§1 kpc orzeczenie w przedmiocie zabezpieczenia ma moc wiążącą tylko między stronami postępowania o udzielenie zabezpieczenia.

#### W zakresie pkt 2 postanowienia:

Obowiązany oraz interwenient wskazali na brak drogi sądowej dla dochodzenia roszczenia, którego zabezpieczenia żądał uprawniony. Na rzecz niedopuszczalności drogi sądowej, w ocenie interwenienta i obowiązanego przemawia brak cywilnego charakteru roszczenia, które podlegać ma zabezpieczeniu oraz fakt, że ustawodawca dla dochodzenia roszczenia przewidział drogę administracyjną.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że uprawniony żąda zabezpieczenia roszczenia o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o wyrażeniu zgody. Roszczenie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli jest roszczeniem cywilnym. Znajduje swoją podstawę w przepisach prawa cywilnego (art. 64 kc). Badając, czy zachodzą przesłanki do odrzucenia wniosku, sąd nie bada zasadności zakwalifikowania „zgody”, o której mowa w art. 43 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji jako oświadczenia woli. Takie badanie stanowi element merytorycznej oceny wniosku, a zatem oceny jego zasadności z punktu widzenia uprawdopodobnienia roszczenia oraz jego oparcia w przepisach prawa materialnego. Podobnie jest w postępowaniu rozpoznawczym – jeżeli powód występuje do sądu z żądaniem zobowiązania do złożenia oświadczenia woli, to nawet, jeżeli żądanie jest niezasadne (np. z systemu prawa nie wynika obowiązek złożenia oświadczenia woli lub oświadczenie, które ma być złożone nie jest oświadczeniem woli), sąd orzeka merytorycznie i oddala powództwo, a nie odrzuca pozew z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej.

W dalszej kolejności należy wskazać, że przepisy ustawy o radiofonii i telewizji (art. 43 i 43a) w istocie nakładają na nadawcę, w związku z konstrukcją *must offer/must carry* dwa obowiązki względem operatora.

Pierwszy z nich to obowiązek wyrażenia zgody (ujęty przez ustawodawcę od strony negatywnej jako zakaz odmówienia zgody lub jej uzależnienia od spełnienia świadczeń wzajemnych na rzecz nadawcy przez operatora), o którym stanowi art. 43 ust. 2.

Drugi obowiązek to obowiązek nieodpłatnego udostępniania tego programu na wniosek operatora, w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku – o którym stanowi art. 43a ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji. Są to dwa różne obowiązki, uregulowane w dwóch odrębnych jednostkach redakcyjnych ustawy, co do których ustawodawca osobno wypowiedział się odnośnie np. ich nieodpłatności dla operatora. W braku sporu nadawcy i operatora oba wskazane obowiązki zostaną spełnione przez nadawcę *uno actu* - co uzasadnia obecne w literaturze poglądy unifikujące oba elementy (por.

S. Piątek – Komentarz do art. 43a ustawy o radiofonii i telewizji). Powyższe nie zmienia faktu, że ustawodawca oba komponenty składające się na obowiązki nadawcy w ramach *must carry/must offer* wyraźnie rozróżnia.

Różne są także sankcje w stosunku do nadawcy, który, pomimo spełnienia warunków ustawowych przez operatora, odmawia mu udzielenia zgody na rozprowadzanie programu lub nieudostępnia programu. Art. 43a ust. 2 stanowi, że jeżeli nadawca nie wykonał obowiązku polegającego na nieodpłatnym udostępnieniu programu (ale już nie na wyrażeniu zgody), Przewodniczący KRRiTV wzywa nadawcę do udostępnienia programu temu operatorowi w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Z kolei art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji stanowi, że Przewodniczący KRRiTV wydaje decyzję nakładającą na nadawcę karę pieniężną w oznaczonej w ustawie wysokości – jeżeli nadawca narusza obowiązek wynikający z art. 43 ust. 2 (odmawia operatorowi wyrażenia bezwarunkowej zgody na rozprowadzanie programu) lub art. 43a ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji (nie udostępnia programu). Zatem, sankcja w postaci administracyjnej kary pieniężnej znajduje zastosowanie w przypadku naruszenia przez nadawcę każdego z dwóch obowiązków – ale już tryb wezwania za pośrednictwem Przewodniczącego KRRiTV znajduje zastosowanie w przypadku naruszenia obowiązku udostępnienia programu, a nie znajduje zastosowania w przypadku obowiązku wyrażenia zgody.

W konsekwencji, powołane przez obowiązane postępowania - administracyjne (przed Przewodniczącym KRRiTV) oraz sądownoadministracyjne (przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie) nie dotyczą tego samego obowiązku nadawcy, którego zabezpieczenia żądał uprawniony. Dotyczą bowiem wykonania przez nadawcę obowiązku udostępnienia programu, a nie – obowiązku wyrażenia zgody. Tym samym, nie mogą one stanowić argumentu na rzecz odrzucenia wniosku o zabezpieczenie, z uwagi na to, że ustawodawca przewidział inną, niż sądowa, drogę dla zapewnienia wykonania obowiązku nadawcy wyrażenia wobec operatora zgody, o której stanowi art. 43 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji.

Jednocześnie, sam fakt, że wykonanie przez nadawcę obowiązku wyrażenia operatorowi zgody na rozprowadzanie programu został zabezpieczony sankcją w postaci kary finansowej, nakładanej przez organ administracyjny, nie oznacza wykluczenie sankcji cywilnoprawnych. Tytułem pewnej paraleli należy przywołać sankcję wykroczeniową, którą do 4.7.2019 r. przewidywał art. 138 Kodeksu wykroczeń dla umyślnej odmowy wykonania usługi. Jej obecność nie oznaczała, że osoba, która zawarła umowę o świadczenie usług, nie może dochodzić wykonania usługi na drodze postępowania cywilnego.

Jako kolejny argument na rzecz odmowy odrzucenia wniosku należy powołać istnienie domniemania drogi sądowej. Jest ono ujmowane szeroko, co znalazło wyraz m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z 7.2.2014 r. III CZP 113/13 (OSNC 2014/11/114), w której Sąd Najwyższy przesądził, że kompetencja Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego do orzekania o odszkodowaniu, o którym mowa w art. 7 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r., ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, nie wyłącza, ani nie ogranicza drogi sądowego dochodzenia tego roszczenia. Skoro w ocenie Sądu Najwyższego tożsamość roszczeń (o przyznanie i wypłatę odszkodowania) realizowanych przez stronę w postępowaniu administracyjnym

(przed Prezesem Urzędu Lotnictwa Cywilnego) oraz sądowym (przed sądem powszechnym) nie stanowi przeszkody dla potwierdzenia dopuszczalności drogi sądowej – to tym bardziej niedopuszczalność drogi sądowej nie powinna mieć miejsca w sytuacji dochodzenia (lub zabezpieczenia) przed sądem powszechnym roszczenia (o złożenie oświadczenia woli o wyrażeniu zgody) odmiennego od tego, dla którego przewidziana została droga postępowania przed Przewodniczącym KRRITV, a następnie – przed sądem administracyjnym (o udostępnienie programu).

Wreszcie, na rzecz dopuszczalności drogi sądowej przemawia także konieczność takiej wykładni przepisów prawa, które zapewnią skuteczność wykonywania przez stronę uprawnień wynikających z przepisów prawa europejskiego (zasada bezpośredniej skuteczności oraz efektywności prawa UE). Istotą art. 31 dyrektywy o usłudze powszechnej jest nałożenie obowiązków związanych z rozpowszechnieniem programów radiowych lub telewizyjnych. Zgodnie z motywem 43 powołanej dyrektywy „Państwa Członkowskie powinny być w stanie nakładać proporcjonalne obowiązki na przedsiębiorstwa podlegające ich jurysdykcji, w interesie uzasadnionym względami polityki publicznej, ale takie obowiązki powinny być nakładane tam, gdzie są one konieczne do osiągnięcia celów wynikających z interesu ogółu, wyraźnie określonych przez Państwa Członkowskie zgodnie z prawem Wspólnoty, oraz powinny być proporcjonalne, przejrzyste i powinny podlegać okresowym ocenom”. Zatem, celem ustawodawcy europejskiego jest zagwarantowanie realizacji uprawnień wynikających z dyrektywy. Państwo członkowskie powinno zapewnić takie narzędzia realizacji obowiązku nałożonego w przepisach dyrektywy, które zapewnią skuteczność realizacji obowiązku – a nie ograniczą się do sankcji z tytułu ich niewykonania. W tym kontekście należy wskazać na pogląd A. Matlaka, zgodnie z którym „po przejściu całej procedury wynikającej z ustawy o radiofonii i telewizji, gdyby nadawca nadal nie złożył opisanego wcześniej oświadczenia woli, operator nie będzie mógł rozprowadzać programów telewizyjnych, o których mowa w art. 43 ustawy”, a zatem podstawowy cel instytucji *must carry* nie zostały osiągnięty” (A. Matlak, *Must carry z perspektywy prawa autorskiego* w: J. Ożegalska – Trybalska (red.), D. Kasprzycki (red.), *Księga pamiątkowa dedykowana Prof. Michałowi du Vallowi*).

W tym kontekście, odrzucenie wniosku należałoby potraktować jako utrudnienie realizacji przez operatora uprawnień przysługujących mu na podstawie prawa UE.

Mając na uwadze powyższe argumenty, Sąd odmówił odrzucenia wniosku o udzielenie zabezpieczenia.

#### W zakresie pkt 3 postanowienia:

Zgodnie z art. 730<sup>1</sup> § 1 k.p.c. udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Zasadniczo przesłanki te powinny zostać spełnione kumulatywnie.

#### Uprawdopodobnienie roszczenia

W zakresie pierwszej z wymienionych przesłanek należy uprawdopodobnić, że w konkretnych okolicznościach faktycznych uprawnionemu przysługuje roszczenie

podlegające ochronie w świetle obowiązujących przepisów prawa. Należy przyjąć, że roszczenie jest uprawdopodobnione, jeżeli istnieje "na pierwszy rzut oka", bez głębszego wnikania we wszystkie możliwe aspekty faktyczne i prawne sprawy, znaczna szansa, że w świetle przytoczonych przez wnioskodawcę twierdzeń faktycznych popartych dowodami lub środkami niebędącymi dowodami w rozumieniu KPC przysługuje ono uprawnionemu. (zob. post. SA w Katowicach z 27 stycznia 2014 r., V ACz 1061/13, Legalis; post. SA we Wrocławiu z 7 maja 2012 r., I ACz 782/12, Legalis).

W przedmiotowej sprawie Uprawniona wywodziła swoje roszczenie z treści art. 43 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji. Z przepisu tego wynika, że nadawca, który rozpowszechnia program, wymieniony w art. 43 ust. 1, nie może odmówić operatorowi rozprowadzającemu program w sieci telekomunikacyjnej, zgody na rozprowadzanie tego programu, ani też nie może uzależnić udzielenia takiej zgody od uiszczenia jakiegokolwiek wynagrodzenia. Zatem ziszczenie dyspozycji tego przepisu następuje po spełnieniu trzech przesłanek: 1) uprawniony jest operatorem w rozumieniu art. 43 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, 2) obowiązany ma status nadawcy rozpowszechniającego program; 3) uprawniony wystąpił do obowiązanego z wnioskiem o zgodę na rozprowadzenie wskazanych programów. W sprawie przesłanki te zostały spełnione. Uprawniony wskazał, że jest operatorem przedstawiając wyciąg z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych (k. 66-67). Uprawniony wykazał również, że obowiązany jest nadawcą w rozumieniu art. 43 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji (k. 102-116, 118-122). Uprawniony potwierdził także, że występował do Obowiązanego z wnioskami o zgodę na rozprowadzenie programów (k. 137-138, k. 142-143, k. 147-148, k. 152-153, k. 157-158, k. 163-164).

#### Interes prawny (art. 731 i 755§2<sup>1</sup>kpc)

W dalszej kolejności należało zatem rozważyć istnienie interesu w udzieleniu zabezpieczenia. Interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie (art. 731 kpc). Należy jednak mieć na względzie, że żądany przez wnioskodawcę sposób zabezpieczenia, obejmujący upoważnienie P. Sp. z o.o. do rozprowadzania programu T. w ramach usługi P. oraz P. (tj. w istocie do wyrażenia zastępczej zgody przez Sąd na czas trwania postępowania) ma charakter zabezpieczenia nowacyjnego. Konsekwencją tego rodzaju zabezpieczenia jest stworzenie nowej, prowizorycznej sytuacji, trwającej aż do rozstrzygnięcia sprawy.

W zabezpieczeniach o charakterze nowacyjnym art. 731 kpc nie stosuje się, jeżeli zabezpieczenie jest konieczne do odwrócenia grożącej szkody lub innych niekorzystnych dla uprawnionego skutków (art. 755§2<sup>1</sup> kpc). Zatem nowacyjne zabezpieczenie roszczeń niepieniężnych, co do swej treści może nie różnić się od merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, o ile uprawniony uprawdopodobni, że bez takiego zabezpieczenia narażony będzie na szkodę albo inne niekorzystne skutki. Konieczność odwrócenia szkody lub innych niekorzystnych dla uprawnionego skutków jest szczególnym przejawem interesu prawnego w uzyskaniu zabezpieczenia.

W ocenie Sądu, uprawniony nie wykazał ani nie uprawdopodobnił tak zdefiniowanego interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia.

P. Sp. z o.o. argumentowała, że brak zabezpieczenia spowoduje, iż będzie zobowiązana do zapłaty kary pieniężnej, gdyż nie wywiązuje się z obowiązku nałożonego na nią przez art. 43a ust. 3 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji. Z przepisu tego wynika, że operator rozprowadzający program, jest obowiązany rozprowadzać i oferować program, który został mu nieodpłatnie udostępniony. Uprawniony pomija jednak, że obowiązany nie udostępniła uprawnionemu nieodpłatnie programu „T.”. W związku z powyższym, P. Sp. z o.o. nie narusza obowiązku, o którym stanowi powołany przepis – gdyż obowiązek ten nie dotyczy P.Sp. z o.o. wobec nieudostępnienia jej przez T. SA programu T..

P. Sp. z o.o. uzasadniając interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia wskazywała także na ryzyko obciążenia jej karą pieniężną na podstawie art. 53b ustawy o radiofonii i telewizji. W świetle powołanego przepisu, jeżeli operator rozprowadzający program narusza obowiązek, o którym mowa w art. 43 ust. 1, Przewodniczący KRRiTV wydaje decyzję nakładającą karę pieniężną w oznaczonej w przepisie wysokości. Z art. 43 ust. 1 ustawy wynika obowiązek operatora rozprowadzania określonych programów, w tym programu T. . Niemniej, doktryna słusznie wskazuje, że „ponieważ wykonanie przez operatora obowiązku określonego w art. 43 ust. 1 jest uwarunkowane uzyskaniem zgody nadawcy na rozpowszechnianie programu, określonej w art. 43 ust. 2, więc odmowa udzielenia takiej zgody przez nadawcę uchyla bezprawność zaniechania operatora” (*S. Piątek, Komentarz do art. 53b ustawy o radiofonii i telewizji, Legalis*). Tym samym, ryzyko nałożenia kary na uprawnionego z uwagi na nierozpowszechnianie programu T. nie istnieje tak długo, jak długo T. SA odmawia P. Sp. z o.o. zgody na rozprowadzanie programu T.. Odmienne twierdzenie uprawnionego o niezależności odpowiedzialności z tytułu niewykonania przez operatora obowiązku wynikającego z art. 43 ust. 1 ustawy od winy operatora, powołane we wniosku (k. 16) nie zostało uzasadnione.

Zatem, w ocenie Sądu uprawniony nie uprawdopodobnił, aby groziła mu zapłata kar finansowych z tytułu niewykonania obowiązku rozprowadzania programu T. , mimo, że T. nie wyraził zgody na rozprowadzanie programu.

W dalszej kolejności P. Sp. z o.o. podkreślała, że brak zabezpieczenia, biorąc pod uwagę czas trwania postępowania w tego typu sprawach, doprowadzi do powstania po jej stronie „trudnych do oszacowania szkód wskutek nieodwracalnych lub odwracalnych tylko przy zaangażowaniu nieproporcjonalnie dużych środków zmian w sytuacji rynkowej i renomie przedsiębiorcy poszukującego ochrony.” Wskazane twierdzenia nie zostały jednak uprawdopodobnione. Uprawniony przedstawił wyniki badań opinii publicznej, z których wynika, że około 34% widzów brakowałoby programu „T.” (k. 312 v.). Jednak:

- po pierwsze badanie to zostało przeprowadzone w grudniu 2018 r. - pozostawało zatem nieaktualne w dacie orzekania o zabezpieczeniu;
- po drugie – odnosi się ono do „wycofania programu T. z oferty naziemnej -telewizji cyfrowej”, a nie do niewprowadzenia programu T. do oferty telewizji internetowej;
- po trzecie – dyskomfort widza w związku z brakiem programu T. w oznaczonej ofercie, nie stanowi automatycznie o rezygnacji widza z tej oferty – a zatem o powstaniu szkody po stronie P. Sp. z o.o. Zauważyć

należy, że żaden z operatorów sieci telefonii komórkowej nie świadczy usługi telewizji internetowej, w której obecny byłby program T. . Oznacza to, że klienci tzw. usługi konwergentnej (kompleksowej) P. Sp. z o.o., obejmującej usługi telekomunikacyjne, internet i telewizję nie znajdują na rynku usługi konwergentnej, w ramach której otrzymaliby dostęp do programu T. w ramach telewizji internetowej. Natomiast dla sytuacji, w której klient P. Sp. z o.o. korzysta w ramach zawartej z P. Sp. z o.o. umowy wyłącznie z telewizji internetowej, ocena ryzyka poniesienia szkody kształtuje się odmiennie. Jak wskazano w części dotyczącej ustaleń faktycznych – program T. jest oferowany w ramach telewizji internetowej dostępnej w serwisie (...).pl, obecnej na rynku od lipca 2019 roku. Uprawniony nie uprawdopodobnił jednak, aby w związku z obecnością na rynku wskazanego serwisu tracił klientów usługi telewizji internetowej lub pozyskiwał ich mniej – z uwagi na brak w jego ofercie programu T. .

W taki sam sposób ocenić należy przedstawione przez P. Sp. z o.o. oświadczenie (k. 291) co do wskazywania przez klientów P..Sp. z o.o. na brak dostępności w ofercie telewizji internetowej kanałów, które powinny być rozpowszechniane w ramach instytucji *must carry/must offer*, w tym m.in. programu T..

Dla Sądu nie bez znaczenia pozostawał czynnik czasu w niniejszym postępowaniu. T. SA po raz pierwszy odmówiła P. Sp. z o.o. zgody na rozprowadzanie programu T. w maju 2018 roku, tj. ponad 2 lata przed wystąpieniem z wnioskiem o zabezpieczenie. Od tych ponad 2 lat sytuacja na rynku, pod względem realizacji (czy raczej braku realizacji) przez nadawców obowiązków *must carry/must offer* nie uległa zmianie. Podobnie – nie uległa zmianie sytuacja operatorów telekomunikacyjnych. Sytuacja, w której strona przez 2 lata nie podejmuje działań przed sądem w celu wyegzekwowania obowiązku udzielenia zgody nakazuje oczekiwać, że wskaże oraz uprawdopodobni okoliczności, które zaistniały w stanie faktycznym, a które powodują, że – sytuacja, którą strona tolerowała przez dłuższy czas – stała się sytuacją zagrażającą jej żywotnym interesom, i to zagrażającą w taki sposób, że bez ochrony tymczasowej udzielonej przez Sąd, strona może ponieść szkodę albo zostać narażona na inne trudne do oszacowania skutki. W realiach niniejszej sprawy taką nową okolicznością mogłoby być np. uzyskanie przez któregoś z operatorów zgody na rozprowadzanie programu T..

#### Sposób zabezpieczenia.

W uzupełnieniu wskazać należy, że – o ile upoważnienie do rozprowadzania programu stanowi adekwatny sposób zabezpieczenia roszczenia o zobowiązanie do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody, o tyle zakazanie kodowania lub blokowania dostępu do sygnału (pkt 2 *petitum* wniosku) nie stanowi sposobu zabezpieczenia roszczenia wskazanego we wniosku. Zmierza ono bowiem do realizacji drugiego z obowiązków nadawcy – tj. obowiązku udostępnienia programu (a nie obowiązku wyrażenia zgody). Tymczasem, wniosek o udzielenie zabezpieczenia jako roszczenie, które ma być zabezpieczone wskazywał roszczenie o zobowiązanie do udzielenia zgody. Sąd w niniejszym postępowaniu nie oceniał dopuszczalności drogi sądowej ani możliwości zabezpieczenia roszczenia o udostępnienie programu T. na rzecz P. Sp. z o.o.

W zakresie pkt 4 postanowienia:

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do reguły odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 kpc) – obciążając nimi w całości wnioskodawcę wobec nieuwzględnienia wniosku. Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika – 720 złotych (§8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wobec braku w przepisach rozporządzenia kategorii, która ściśle odpowiadałaby przedmiotowi niniejszego postępowania - sąd przyjął za miarodajną stawkę wynagrodzenia w sprawach o ochronę praw autorskich, z uwagi na zogniskowanie sporu stron wokół wskazanej kwestii.

sędzia SR (del.) Agnieszka Gołaszewska